

Rzymskie Termy a paliwa drzewne

Czy jest jeszcze coś w tradycji Rzymu co może dziś nas na nowo zaskoczyć? Ekranizacje takie jak Gladiator pokazują nieznany nam świat wielkiej cywilizacji, która dziś traktowana jest jako obca nawet we własnym kraju. Prawie każdy wie, że Rzymianie nie używali mydła, pytanie tylko czy nie mieli lepszych sposobów na utrzymanie czystości? W końcu to Rzymianie podnieśli rangę łaźni do jednego z najważniejszych miejsc w mieście. Najciekawszy jest jednak ich sposób ogrzewania łaźni i domów, całkiem zapomniany przez półtora tysiąca lat.

Najwspanialsze łaźnie świata; Budowa rzymskich łaźni; Tajemnice Hypocaustum; Podstawowe elementy Hypocaustum; Czy czeka nas powrót Hypocaustum? Najwspanialsze łaźnie świata Warto przypomnieć kunszt epoki która wyniosła znaczenie łaźni na sam szczyt. Chodzi naturalnie o czasy Imperium Rzymskiego. Tak jak dla każdego Faraona najbardziej prestiżowym zadaniem było wybudowanie piramidy, tak dla Cesarzy Rzymskich w pierwszych wiekach nowej ery, dziełem upamiętniającym ich panowanie było wybudowanie łaźni publicznej, która wielkością i przepychem miała przewyższać wszystkie swoje poprzedniczki. Dla porównania można powiedzieć, że dzisiejszym skromnym ich odpowiednikiem są coraz bardziej popularne Aqua Parki. Największe łaźnie rzymskie to były olbrzymie kompleksy rekreacji nie tylko dla ciała ale i dla ducha. Znajdowały się na nich boiska, sale gimnastyczne, baseny, pokoje muzyczne, biblioteki, sale do gry w kości, bufety... Dość powiedzieć, że największe termy pomieścić mogły 1600 osób jednocześnie. Budowa łaźni Właściwe łaźnie składały się ze ściśle określonych pomieszczeń, w których zapewniano różną temperaturę pary lub wody, różne formy usług w tym masażu i namaszczeniaolejkami. Obowiązkowo znajdowały się tam: dziedziniec do ćwiczeń Perystyl (p)szatnie Apodyterium (a)baseny z zimną wodą Frigidarium (f)baseny z gorącą wodą Calidarium (c)łaźnia sucha Laconicum łaźnia parowa Sudationes sale masażu Oleoterion sala do wypoczynku Tepidarium (t) toalety Latrine Termy oparte były na koncepcji stopniowych zmian temperatury ciała realizowanych w bardzo zróżnicowanej formie. Pomiędzy zimnymi a ciepłymi kąpielami przesiadywano w podgrzewanym Tepidarium. Najwyższą temperaturę stosowano w Laconicum /odpowiednik sauny/, w którym wilgotność podnoszono przez oblewanie ciała wodą. Do wyboru były również pomieszczenia z mokrą parą. Istotną rolę odgrywał zwyczaj wstępnego oliwienia skóry i uprawiania ćwiczeń gimnastycznych przyspieszających pocenie. Z ciała zdrapywano pot z oliwką za pomocą specjalnych skrobaczek /Strigilis/. Pomiędzy kąpielami i parowaniem poddawano się masażom. Koniec zabiegów wieńczono namaszczeniem skóry wonnościami i relaksem. Atrakcji dla ciała i ducha nie brakowało. Tajemnice hypocaustum Termy wielkie i małe bardzo rozpowszechniły się na terenie całego Imperium, nawet na terenie zimnej Germanii. W ślad za nimi podążały łaźnie bogatszych mieszkańców. Najciekawszą sprawą był sposób ich ogrzewania pozwalający na zapewnienie tak zróżnicowanych warunków temperatury wody, pary i pomieszczeń.W tamtych czasach naturalnym paliwem było drewno oraz często używany węgiel drzewny. Jak zdołano ogrzewać tak wielkie powierzchnie?Praktyczni Rzymianie rozwinęli znany już w Grecji system Hypocaustum /hypocaust/.To system ogrzewania powietrznego "od dołu", pod podłogą pomieszczeń, połączonego z ogrzewaniem ścian kanałami grzewczymi . Hypocaust określa się

Hypocaustum? Przede wszystkim tunelowy piec położony w najniższej części. Jego sklepienie budowane było najczęściej z cegły w formie wielowarstwowych łuków.

□□□□□□□□□□ □Wcześniej używano płyt z wypustkami zapewniającymi powstanie przestrzeni dymnej z tyłu. Kanały dymne mogły być prowadzone w odstępach na całą wysokość budynku, bądź mogły być zaślepiane na pewnej wysokości. Mogły też być łączone ze sobą, tworząc całą ścianę ciepłą. Technika Rzymskich łaźni rozwijana była przez kilkadziesiąt lat. Trudno odtworzyć dzisiaj jej stan. Szczególnie mało jest informacji na temat kotłów z metalu. Dane z wykopalisk wskazują na wielką różnorodność stosowanych rozwiązań, być może na wyższym poziomie niż nam się dzisiaj wydaje. Lecz nawet to co wiemy wprawia w zdumienie. Podczas prób rekonstrukcji i sprawdzania skuteczności grzewczej Hypocaustu oszacowano efektywność spalania na poziomie 93% !! Czas Hypocaustum jeszcze nadejdzie.□□□□□□□□□□ □Czy czeka nas powrót Hypocaustum?Być może coraz skuteczniejsze powietrzne wymienniki ciepła pozwolą na nowo, bez zabrudzeń, bezpiecznie ogrzewać całe podłogi i ściany. Współczesna technika budowlana bez większego problemu jest w stanie wprowadzić nowe standardy kanałowo ogrzewanych stropów i ścian. Powszechna obecnie zewnętrzna lub warstwowa izolacja ścian daje możliwości zastosowania tej techniki pod każdą szerokością geograficzną. Być może narodzi się nowoczesny sposób ogrzewania oparty na starych zapomnianych zasadach. To prawdziwe wyzwanie dla architektów, budowlanców i konstruktorów techniki grzewczej.

Lech Kowalewski